

FRANZ JALICS SJ

DROGA
KONTEMPLACJI

Przekład
Grzegorz Rawski

Wydawnictwo WAM ■ Księża Jezuici
Kraków 2015

Tytuł oryginału
Der kontemplative Weg
Copyright © by Franz Jalics, 2014

© Wydawnictwo WAM, 2015

Redakcja: Zofia Smęda
Korekta: Katarzyna Stokłosa
Projekt okładki: Andrzej Sochacki
zdjęcie na okładce: © Daniel Mark Allen
Łamanie: Barbara Bodzoń

ISBN 978-83-277-0147-3

NIHIL OBSTAT

Przełożony Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego
ks. Jakub Kołacz SJ, prowincjał, Kraków, 16 kwietnia 2015 r., l.dz. 24/2015.

WYDAWNICTWO WAM

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl
www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY

tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA

tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447
faks 12 62 93 261
e.wydawnictwowam.pl

Druk i oprawa: Grafarti, Łódź

WPROWADZENIE

Pojawiające się w życiu chwile kontemplacji wydają się namiastką tego, czego człowiek oczekiwał od zawsze. Uzmysławiają, że życie ma do zaoferowania więcej niż to, co przeżywamy na co dzień. Zaskakują i wywołują tęsknotę, aby wejść głębiej w tajemnicę życia. Czujemy, że tam kryje się nasza prawdziwa ojczyzna.

Może się zdarzyć, że przebywając na łonie przyrody czy w górach, doświadczymy bezkresu, którego nie sposób ująć w żadne ramy. Uświadamiamy sobie obecność czegoś, co istniało od zawsze, chociaż nigdy tego nie zauważyliśmy. Rankiem podczas łowienia ryb, gdy jezioro jest zupełnie spokojne, a ryba nie połknęła jeszcze haczyka, niespodziewanie doświadczamy chwili spokoju, który tętni życiem. Może się nawet zdarzyć, że przychodzimy nad jezioro nie po to, by łowić ryby, ale ze względu na ów spokój. Młoda kobieta, którą wprowadzałem w modlitwę kontemplacyjną, powiedziała nagle: „Ach tak, znam to”. Będąc dzieckiem, miała w ogrodzie huśtawkę. Gdy ogarniał ją smutek albo przepelniała radość, wychodziła z domu i cicho na niej siadała. Przebywała

tam, nic nie robiąc. Doświadcziała ciszy pełnej życia, która rozpraszała jej smutek albo wzmacniała radość. Przypomniała sobie o tej ciszy, wchodząc w modlitwę kontemplacyjną. Także w zdumieniu dzieci jest coś z kontemplacji. Niektórzy stają się ludźmi kontemplacji pod wpływem choroby albo wielkiego cierpienia; przynajmniej w jakiejś mierze. Doświadczają istnienia takiego wymiaru, którego ból ani słabość nie mogą dotknąć. Inni z kolei wchodzą w kontemplację na skutek nagłego spotkania ze śmiercią. Jeszcze inni przeżywają podobne doświadczenie w pokornej posłudze na rzecz ubogich i niepełnosprawnych. Mówią, że potrzebujący ludzie ofiarowali im więcej niż od nich otrzymali. To „więcej” zmierza w kierunku kontemplacji. Jest wielu takich, którzy w czasie powolnego rozwoju w życiu codziennym odczuwają w sobie nagły wzrost pogody ducha i pewności, a to pomaga im w kryzysach. Tak rodzi się w nich postawa kontemplacji. Często emanuje od nich światło, a w ich oczach można dostrzec, że są już na właściwej drodze.

Takie chwile nie przenoszą człowieka w stan kontemplacji, która jest tematem naszej książki. Zachęcają jednak do pójścia w tym kierunku i dają przedsmak tego doświadczenia. Bez nich człowiek nie byłby zainteresowany ani wiarą, ani drogą kontemplacji.

W książce tej chciałbym pokazać – w sposób prosty, ale bardzo konkretny – jaki sens ma kontemplacja. W pierwszych rozdziałach spróbuję wyjaśnić trzy

pojęcia: wiary (1), życia wiecznego (2) oraz kontemplacji (3). Następnie pragnę przybliżyć konkretne wyobrażenie o drodze kontemplacji (4). Prześledzimy też związki tej drogi z filozofią (5), Pismem Świętym (6-7) i mistyką (12). Zbadamy kierunki rozwoju modlitwy kontemplacyjnej (8-10), jej oddziaływanie na życie czynne (11) i jej aktualność dzisiaj (14). Konkretny przykład pokaże nam wreszcie, jak wygląda modlitwa kontemplacyjna (13) i jak zastosować ją w życiu (15).

Na końcu każdego rozdziału znajdują się pytania, które służą połączeniu przedstawionej treści z własnymi doświadczeniami.

ZANIM DOŚWIADCZYMY KONTEMPLACJI

Zanim człowiek znajdzie się na drodze kontemplacji, przeważnie ma już za sobą długą drogę wiary. Nie wolno mylić tych dwóch dróg. Wiara zakłada pewność istnienia czegoś, czego nie widzimy i nigdy nie doświadczyliśmy¹. Kontemplacja natomiast nie wiąże się z pewnością istnienia Boga, lecz jest początkiem Jego oglądania.

Wierzyć w Boga oznacza mieć pewność, że On istnieje, choć nigdy Go nie widzieliśmy. Ta pewność wiary nie opiera się na bezpośrednim widzeniu Boga, ale na trzech ważnych doświadczeniach.

Fundamentem wiary jest doświadczenie życia. Każdy człowiek przeczuwa istnienie Transcendentnego, nosi w sobie tęsknotę za Bogiem i ma pewność życia po śmierci. Gdy człowiek doświadcza Bożego powołania, tęsknota ta zdaje się w nim odżywać.

¹ „Wiara zaś jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy” (Hbr 11, 1). Cytaty z Pisma Świętego za Biblią Tysiąclecia (przyp. tłum.).

Wiara jest jakby odpowiedzią na to zaproszenie. Im większe i intensywniejsze doświadczenie życia z Bogiem, tym łatwiej człowiek dochodzi do wiary w Niego. Uzmysławia sobie, że owa świadomość istnienia Boga była w nim obecna już wcześniej. Nie poświęcił jej jednak wystarczająco dużo uwagi, gdyż był zatroskany o życie codzienne. Bez doświadczenia Boga nie ma wiary. Doświadczenie to jest zatem czynnikiem, który decyduje o zrodzeniu się wiary w Boga.

Człowiek doświadcza objawienia się Boga na pewnym etapie życia. Dociera ono do niego za pośrednictwem Kościoła lub środowisk religijnych. Przekazują mu je ludzie głoszący przesłanie – nauczyciele, prorocy, mistrzowie, albo księgi święte, które zawierają długą tradycję idei życia wiecznego, oraz wspólnota, która według niej żyje. Dzieje się tak w każdej religii. Środowisko jest drugim elementem, który prowadzi do wiary. Kiedy tych trzech rzeczywistości – nauczycieli, świętych ksiąg i wspólnoty – doświadczamy jako autentycznych i wiarygodnych, budujemy na nich naszą wiarę.

Do tego dochodzi trzecie, prawdopodobnie najważniejsze doświadczenie: łaska wiary. Bóg daje człowiekowi poznać, że jest na właściwej drodze, że życie po śmierci rzeczywiście istnieje. Pewność ta jest konieczna, ponieważ wiara wymaga od człowieka zdecydowanego wyboru Boga i zgodnego z tym życia. Poprzez pocieszenia i strapienia Bóg prowadzi wierzącego na jego drodze, aby mógł rozpoznać, ja-

kie decyzje są dla niego dobre². Również one należą do doświadczenia wiary.

Wiara w Boga daje nam pewność, że zostaliśmy przez Niego zrodzeni, że jesteśmy z Nim zjednoczeni podczas ziemskiej wędrówki, a po śmierci zostaniemy objęci Jego wszechogarniającą miłością i przyjęci do wiecznej szczęśliwości. Wiara nie jest więc doświadczeniem oglądania Boga. Daje tylko pewność, że kiedyś stanie się ono naszym udziałem.

W następnym rozdziale zastanowimy się nad doświadczeniem obecności Boga, które zostało nam obiecane po śmierci.

Droga Czytelniczko i drogi Czytelniku, chciałbym wam teraz zadać pytania, jak to zapowiedziałem we wprowadzeniu. Proszę, znajdźcie czas, aby na nie odpowiedzieć. Pytania te pomogą wam zbliżyć się do drogi kontemplacji poprzez wasze osobiste doświadczenia. Na koniec tego rozdziału chciałbym więc zadać dwa pytania:

– Na jakich ważnych doświadczeniach opiera się wasza wiara?

– Jakie doświadczenia są dla was szczególnie ważne?

² Por. Św. Ignacy Loyola, *Ćwiczenia duchowne*, tłum. M. Bednarz SJ, Kraków 1991, 331 nn. Dalej: *Ćd.*

NASZA PRAWDZIWA OJCZYŻNA

Mamy w sobie głęboką pewność, że ten świat i to życie, które teraz przeżywamy, nie są ostatnim słowem. Nosimy w sobie tęsknotę, która niczym kompas podpowiada nam, że nasze życie, cierpienie i śmierć to tylko pewien etap na powrotnej drodze do Boga. W głębi duszy wiemy, że jesteśmy duchem, że w tym wszechświecie – ograniczonym czasem i przestrzenią – jesteśmy tylko pielgrzymami. Coś nam podpowiada, że naszym domem jest sam Bóg, który nas stworzył i oczekuje nas jak ojciec marnotrawnego syna (por. Łk 15, 11-32).

Wszystkie religie głoszą tę radosną nowinę. Nazywają ją transcendencją, niebem, tamtym światem, królestwem Bożym, królestwem niebieskim albo też życiem wiecznym. Doświadczamy tam prawdziwej szczęśliwości bez bólu i cierpienia.

Wiara chrześcijańska obiecuje nam coś jeszcze większego. Mówi, że będziemy oglądać Boga twarzą w twarz, czyli ujrzymy Go takim, jaki jest (por. Mt 5, 8;

1 J 3, 2). Bóg jest miłością, dlatego zostaniemy włączeni w tę miłość i będziemy stanowić jedno z Bogiem (por. J 17, 11. 21).

To niesamowite słowa. Bóg jest tajemnicą. Możemy o Nim mówić tylko z największą czcią. Bez względu na to, co myślimy o Bogu, musimy mieć świadomość, że nigdy nie zgłębimy Go naszym umysłem. Nie jesteśmy w stanie pojąć Boga za pomocą rozumu. Do Boga dociera tylko miłość i cicha adoracja.

Objawienie obiecuje nam coś niewyobrażalnego. Jeśli po życiu na ziemi, czyli po naszej śmierci, Bóg chce wypełnić wspomniane wyżej obietnice, to Jego łaska musi w nas jeszcze wiele zmienić. Jesteśmy świadomi, że wielu rzeczy nie możemy zrozumieć, a tym bardziej doświadczyć albo zobaczyć. Bóg sam musi przyjść i obdarować nas tym, co nam obiecał. Prawdy naszej wiary muszą pozostać w tym życiu na poziomie nadziei, wiary i zawierzenia. Niektórzy ludzie już w tym życiu zostali obdarzeni widzeniem Stwórcy. Bóg czyni to delikatnie, w tajemnicy, w samym środku ich duszy. Nazywamy to łaską kontemplacji. W następnym rozdziale chcemy się bliżej przyjrzeć, czym jest kontemplacja.

Droga Czytelniczko i drogi Czytelniku!

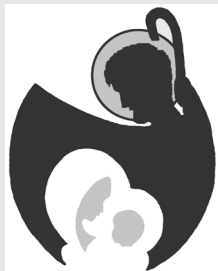
– Czy pomimo bliskości Boga pozostaje On dla was niepojętą tajemnicą, która wzbudza pełną czci miłość i uwielbienie?

– Czy doświadczając śmierci kogoś bliskiego, myślicie tylko o smutku i grobie, czy dostrzegacie także światło i życie, które was czeka?

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	5
1. Zanim doświadczymy kontemplacji.	9
2. Nasza prawdziwa ojczyzna	13
3. Czym jest kontemplacja?	17
4. Świadek życia	23
5. Pięć minut dla filozofii	31
6. Dwa poziomy ubóstwa	37
7. Izdebka i balkon	43
8. Bezpośredniość	47
9. Patrzyć do wewnątrz	53
10. Cisza	61
11. Stokrotne błogosławieństwo	65
12. Krótkie spojrzenie na mistykę	73
13. Przykład.	83
14. Mały kwiat	87
15. Zacznijmy	91

DOMY REKOLEKCYJNE, W KTÓRYCH UDZIELA SIĘ ĆWICZEŃ DUCHOWNYCH



Dom Rekolekcyjny św. Józefa

al. św. Andrzeja Boboli 1
43-502 Czechowice-Dziedzice
tel. 32 214 45 60
e-mail: rekolekcje.czechowice@jezuici.pl
<http://www.czechowice.jezuici.pl>



Centrum Duchowości im. św. Ignacego Loyoli

ul. św. Kingi 74/84
42-226 Częstochowa
tel. 34 324 40 19
e-mail: rekolekcje@adres.pl
<http://www.czestochowa-jezuici.pl>



Dom Rekolekcyjny

ul. ks. K. Kaszelewskiego 9
34-500 Zakopane
tel. 18 202 41 10
e-mail: drgorka@deon.pl
<http://www.drgorka.deon.pl>

**DOMY REKOLEKCYJNE,
W KTÓRYCH UDZIELA SIĘ
ĆWICZEŃ DUCHOWNYCH**

**Ignacjańskie Centrum
Formacji Duchowej**

ul. Tatrzańska 35
81-313 Gdynia
tel. 58 621 05 15
e-mail: icfd@jezuici.pl
<http://www.icfd.pl>



Dom Formacji Duchowej

ul. Stawiszyńska 2
62-800 Kalisz
tel. 62 757 34 46
e-mail: dfdkalisz@jezuici.pl
<http://www.dfdkalisz.jezuici.pl>



**Europejskie Centrum
Komunikacji i Kultury**

ul. Olecka 30
04-984 Warszawa-Falenica
tel. 22 872 04 41
e-mail: info@eccc.pl
<http://www.eccc.pl>



**DOMY REKOLEKCYJNE,
W KTÓRYCH UDZIELA SIĘ
ĆWICZEŃ DUCHOWNYCH**



**Centrum Formacji Duchowej
Salwatorianie**

ul. św. Jacka 16
30-364 Kraków
tel. 12 269 23 97 lub 12 254 60 60
e-mail: cfdsalwatorianie.pl
<http://www.cfd.salwatorianie.pl>



**Centrum Formacji Duchowej
Salwatorianie**

ul. B. Głowackiego 3
32-540 Trzebinia
tel. 32 753 54 80
e-mail: cfdtrzebinia@mailsds.net
<http://www.cfdtrzebinia.salwatorianie.pl>

